Nr. 10. Lwów dnia 7. marca 1903 Rok XXXVI Tom XLVI

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 12 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Adres Redakcyi:
Dr. K. Miczyński. Dublany koło Lwowa.

Adres Administracyi:
Lwów, Słowackiego 8.

TREŚĆ:

Odezwa.

Komitet ck. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, chcąc położyć kres tendencyjnie rozszerzanym pogłoskom, jakoby w b. r. zaniechał pośrednictwa w zakupnie sztucznych nawozów, w interesie rolników uważa za konieczne oświadczyć, że pogłoski te są w zupełności fałszywe. Komitet bowiem przyjmuje nietylko zamówienia na sztuczne nawozy zarówno na dostawę natychmiastową jak w dalszych terminach, lecz — nakreśliwszy sobie szerszy program działalności na polu handlowem – pośredniczy również w zakupnie maszyn i narzędzi rolniczych, nawiązawszy w tym celu stosunek z pierwszorzędnemi fabrykami.

Zakupującym za pośrednictwem Komitetu przysługują z działu handlowego stosunkowo znaczne opusty.

Wspomniana pogłoska pochodzi z tych sfer, którym handlowa akcya komitetu z łatwo zrozumiałych powodów nie jest sympatyczną, nie przebierają więc w środkach, aby akcyę tę paraliżować.

Z Komitetu c. k. gal. Tow gosp.

Pierwszy targ na nasiona we Lwowie.

Oddawna już czyniły kraj. Towarzystwa rolnicze usiłowania, celem podniesienia produkcyi nasion w Galicyi. Mimo jednak dobrych chęci i licznych zabiegów ze strony tych Towarzystw, nie osiągnięto odpowiednich rezultatów. Główną przeszkodą w tej akcyi było niedowierzanie ze strony kupujących, żeby nasiona wyprodukowane w kraju były równie dobre, jak zagraniczne. W skutek tego, rolnicy nie mając zapewnionego zbytu, nie mogli produkcyi nasion rozwijać na większą skalę.

Komitet Tow. Gospodarskiego postanowił tedy na wzór zagranicy urządzić wystawę nasion, połączoną z targiem, aby dać dowód, że i w Galicyi wyprodukowane nasiona mogą pod każdym względem konkurować z towarem zagranicznym. W tym celu wybrał komitet specyalną komisyę, która zajęła się urządzeniem tego targu, poruczając prze prowadzenie całej sprawy, jak i fachowej oceny nasion na targ nadesłanych, ruchliwej kraj. Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie.

Komisyę urządzającą targ składali: Dr. Ign. Szyszyłowicz jako przewodniczący, — na członków powołano reprezentantów komitetu Tow. Gosp., firm handlowych i właścicieli dóbr.

W dniach od 2-go do 5-go marca b. r., a więc prawie równocześnie z zebraniem Rady Ogólnej Tow. Gosp. odbył się targ nasienny we Lwowie, a można powiedzieć, iż jak na pierwszy raz udał się doskonale. W pięknej sali wynajętego lokalu w Pasażu Mikolasza, na długich stołach, przystrojonych w barwne płótna o motywach krajowych, ustawiono na papierowych talerzach liczne próbki nasion. Na ścianach sali porozwieszano odpowiednio do próbek całe szeregi snopów żbóż i innych roślin uprawnych. Dla lepszej oryentacyi zwiedzających, oraz dla wywołania pewnej emulacyi, choć bez udzielania nagród, umieszczono próbki nasion producentów i firm handlowych, krajowych i z prowincyi zabranych, według rodzaju produktów, a więc osobno próbki każdego gatunku zbóż, koniczyn, grochów, nasion leśnych, traw i t. p.

Targ nasion obesłany był nadspodziewanie licznie. Ze wszystkich prawie stron można było dostrzec nazwiska wystawców. Z pomiędzy galicyjskich producentów nadesłali nasiona: hr. Badeni Kazimierz z Buska, Cielecki Z. z Hadyńkowiec, Czaykowski z Woli Dołhołuckiej, Dołkowski H. z Nowej wsi, Domański F. z Ubinia, br. Haydel Melania z Brzeźnian, Horodyński Z. ze Zbydniowa, Jordan A.

z Więckowic, Kotarski z Bybła, hr. Łubieński z Zassowa, Malinowski St. z Gniłowody, Misiągiewicz Al. z Czyżewic, Noel A. z Sosolówki, Oddział Stryjsko-Żydaczowski ze Stryja, Ostaszewski St. z Klimkówki, Ożarowski A. ze Strzałek, Podlewski J. z Czernielowa, hr. Stadnicki z Krysowic, Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec, Turnau Jerzy z Mikulic, hr. Tyszkiewicz J. z Weryni, Tustanowski W. z Knihynicz, Żeleński Wł. z Grodkowic, St. Żurowski z Rudek.

Kraj. szkoły rolnicze w Bereźnicy, Suchodole i Kobiernicach nadesłały zupełne kollekcye roślin uprawnych własnej produkcyi.

Z Prowincyi zabranych nadesłali nasiona: Hodowla buraków i zbóż R. Buszczyński i M. Łążyński w Niemierczu gub. Podolska, Nadwieprzańska produkcya zbóż w Kośminie gub. lubelska i Wysokie litewskie reprezentowane przez Bank rolniczy we Lwowie.

Z działu odmian jęczmienia wyprodukowanego w Galicyi, zwracały uwagę zwiedzających: jęczmień »Hanna« p. Al. Krzeczunowicza z Bołszowiec, p Turnaua z Mikulic, szczególnie znów podobał się jęczmień „sześciorzędowy czarny", Vilmorina »Imperial« A i C hodowli z Nolc z Pocernik (Czechy) odporny przeciw wyleganiu, wystawiony przez Katedrę rolnictwa (prof. Miczyński) Akademii rolniczej w Dublanach.

Z odmian »pszenicy« na pierwszem miejscu wypada zaliczyć do najpiękniejszych, a ogólnie podziwianych: pszenice »Noe«, »Elita« i Selekcyjna p. Wład. Żeleńskiego z Grodkowic, które pod każdym względem przewyższały inne. Prócz tego zanotować wypada również jako dobre: pszenicę „Jarą gółkę" hr. Stadnickiego Stanisława z Krysowic, pszenicę „Dańkowską" i „Paraszkę" delekcyi własnej z chłopskiej Ostki, Ożarowskiego Adama ze Strzałek, dalej pszenicę Wysoko litewską, hr. Badeniego Kazimierza z Buska. Inne odmiany jak „Medea", „Perle von Thüringen" wystawione przez Katedrę rolnictwa (prof. dr. Miczyński) Akademii rolniczej w Dublanach, jak i jara pszenica „Heines Kolbe" p. Kozickiego Dunina, zasługiwały na uznanie.

Co do odmian żyta, również i tutaj pierwsze miejsce zajęło „żyto Polskie" p. Żeleńskiego. Dorównywały mu i inne odmiany, a przedewszystkiem „żyto Grunwald" z własnej selekcyi, jak i żyto „Zeelandzkie" p. Ożarowskiego Adama ze Strzałek, żyto „Petkus" hr. Stadnickiego Stanisława z Krysowic i żyto „Schlanstaedt" z Wys. litewskiego, produkcyi folwarku Akademii rolniczej w Dublanach.

Z owsów, tak owies „Rychlik" i „Duppawski" p. Turnaua z Mikulic, jak i owies „Tatrzański" oddziału galic. Tow. Gospod. Stryjsko - Żydaczowskiego i owies „węgierski" selekcyi własnej Buszczyńskiego i M. Łążyńskiego z Niemiercza gub. podolskiej, zwracały powszechną uwagę.

Nasiona buraków pastewnych jakoteż cukrowych były również choć niezbyt licznie wystawione Wyszczególniały się nasiona buraków pastewnych „Vauriac" żółtych oryginalnych, Oddziału Stryjskiego-Żydaczowskiego, buraków cukrowych Vilmorina selekcyi własnej, Buszczyńskiego i Łążyńskiego z Niemiercza gubernii Podolskiej.

Co do odmian grochów, prócz wielu innych równie pięknych, zasługują na uwagę śliczny groch »Victorya" Podolskiej zbiorowej produkcyi nasion »Siew« z Baranówki, gub. Podolskiej, oraz tej samej ogólnie chwalono bobik angielski.

Nasiona traw nadesłali oprócz szkół rolniczych pp. Bolesław Śmiałowski ze Stojaniec i F. Domański z Ubinia.

Nasiona leśne, w małej stosunkowo ilości wystawione, ze znanych kultur w kraju hr. Łubieńskiego z Zassowa, były przedmiotem licznych zapytań i zamówień.

Z firm handlowych biorących udział w wystawie nasion, zasługują na wyszczególnienie: Związek handlowy Kółek rolniczych, Dom komisowo rolniczy Stanisława Komornickiego we Lwowie, wreszcie Bank rolniczy we Lwowie, który obok własnych produktów wystawił także w zastępstwie i nasiona z produkcyi Wysokie Litewskie.

Na zaszczytną wzmiankę zasługuje, znany po za granicami kraju hodowca ziemniaków p. A. Dołkowski z Nowej wsi p Kęty, który nadesłał kollekcyę kilkudziesięciu nowych odmian ziemniaków odznaczających się pięknym wyglądem i bardzo wysoką procentową zawartością skrobi. Toteż ziemniaki p. Dołkowskiego, były jedną z głównych atrakcyi wystawy. Widocznem było, jak licznie dopytywano się i zamawiano różne nowe odmiany ziemniaków z wystawionej kollekcyi.

Kraj. Stacya bot. rolnicza we Lwowie wystawiła również nasiona z działu upraw próbnych zbóż, jakie w różnych okolicach kraju pod kierunkiem smym z subwencyi komitetu Tow. Gosp. przeprowadziła. Dały one obraz zadowalniający oraz wykazały że bardzo wiele w tej drodze jest do zrobienia z korzyścią.

Ten krótki przegląd wystawy nasion kończymy wzmianką, że cel jej został zupełnie osiągnięty. Licznie zwiedzającym dała wystawa dodatni obraz krajowej produkcyi nasion i była istotnie pobudką do licznych zamówień i sprzedaży. *Kazimierz Langie*

O kilku odmianach kapusty pastewnej.

W 49 Nrze Rolnika z 1902, podał p. Dyrektor J. Frommel parę cennych uwag o wartości kapusty pastewnej, zwracając uwagę gospodarzy na tę roślinę, która w pewnych warunkach może oddać nieposlednią usługę i dostarczyć znacznych ilości zielonej masy roślinnej zdatnej i dobrej na paszę w porze późnej jesieni — W uzupełnieniu tamtego artykułu, w którym podano już w krótkości sposób uprawy i użytkowania, podajemy dziś ryciny podług fotografii kilku odmian kapusty pastewnej oraz wyniki próbnej uprawy tych odmian na polu doświadczalnem Akademii rolniczej w Dublanach.

Różnice postaci poszczególnych odmian a i sposób ich wzrostu i rozwoju dość są wybitne, jak to już na pierwszy rzut oka z rycin widać, a zatem dla poszczególnych celów uprawy wybór jednej lub drugiej sorty nie jest rzeczą tak zupełnie obojętną.

W cennikach handlarzy nasion spotykamy zazwyczaj dużo odmian pod rozmaitemi nazwami — najczęściej wszystkie są mocno zachwalane, a kto umyślnej próby nie robił, ten nie może zdać sobie sprawy z góry z ich wartości.

Dla tych powodów ogłaszanie choćby takich na drobną skalę wykonanych doświadczeń uważam za rzecz użyteczną.

W r. 1902 uprawiono obok siebie 5 odmian kapusty pastewnej z nasienia sprowadzonego od firmy *Vilmorin Andrieux* i Ska w Paryżu. Nawiasem dodać winienem iż kapusta pastewna obecnie w wielu odmianach hodowana uprawianą bywa dość powszechnie na paszę w północnej Francyi, Normandyi a także we Flandryi i półn. Niemczech, gdzie łagodne zimy dozwalają na jej użytkowanie w postaci zielonej paszy i podczas mniejszych mrozów, gdyż takie wytrzymuje doskonale. Wytworzyły się przeważnie odmiany

miejscowe w pewnych okolicach wyłącznie prawie uprawiane.

W Dublanach zostały zasiane następujące odmiany 1) *Chou Cavalier*, 2) *Moellier Blanc*, 3) *Chou de Georgie* 4) *de la Sarthe*, 5) *Coulet de Flandre*. Nasienie wysiano na rozsadę w dniu 24. marca na świeżo ręcznie uprawionej grzędzie. Wschodzenie odbyło się bardzo powoli wskutek tego, że wkrótce po zasiewie spadł śnieg i temperatura przez dwa tygodnie jeszcze była bardzo niska +2 do +4° a nocą przymrozki, tak że kapusta dopiero około połowy kwietnia na dobre kiełkować zaczęła. 12. czerwca wysadzono rozsadę na najniżej położonej części pola



Fig. 1. Kapusta „*Cavalier*".

doświadczalnego. Gleba w tem miejscu jestto z pochodzenia glinka lössowa, częściowo jednak przemyta i wyługowana, formacyi dolinowej przechodzącej poniżej w typowe już alluwium tuż poniżej położonej łąki. — W wapno uboga, z podglebiem więcej gliniastem nieprzepuszczalnem; co jednak przez dobre zdrenowanie pola nie występuje wcale szkodliwie.



Fig. 3. Kapusta *de la Sarthe*.

Pole, na którem rozsadzono kapustę było w 3 roku po obfitej dawce obornika (300 fur na morg) pszeniczysko w jesieni głęboko na 35 cm. zorane. Na wiosnę zbronowane, poczem leżało odłogiem aż do wysadzenia kapusty, a dla wyniszczenia z chwastów z powodu nadzwyczajnego zachwaszczenia, spulchnione 2 razy ekstyrpatorem Przed zasadzeniem kapusty zorano płytko czystą już rolę

Zasadzono kapustę w rzędy 60 cm. odległe, w rzędzie zaś roślinom dano odstęp 35 cm.. W przypuszczeniu słabej siły nawozowej pola i z powodu późnego sadzenia umyślnie dano odstęp roślin tak mały, chcąc otrzymać szybko zwarty stan. Okazało się jednak, że odstęp ten był stanowczo za małym, zwłaszcza na tak wilgotny rok, jak ubiegły, i że najlepiej zastosowywać odległość około 60 cm. w kwadrat.



Fig. 2. Kapusta „*Moelier blanc*".

W dwa tygodnie po zasadzeniu zasilono kapustę saletrą w ilości 25 kg. na morg, rozsypując ją ręcznie w rzędy obok roślin. — Poczem zmotyczono zaraz — a motyczenie i plewienie powtórzono jeszcze 2 razy w ciągu lata z powodu uadzwyczajnej ilości chwastów.



Fig. 4. Kapusta flamancka niebieska.

Wilgotne lato ubiegłe sprzyjało bardzo rozwojowi zielonej masy roślinnej w ogóle, przyczem jednak można było zauważyć powszechny objaw bardzo licznego wystrzelania w łodygi kwiatowe u wielu roślin uprawnych dwuletnich.

Bardzo licznie mianowicie wystrzeliły buraki cukrowe, jeszcze liczniej cykorya, brukiew, a zwłaszcza turnips

nieco wcześniej zasiany. Nie był to objaw ściśle lokalny w okolicy Dublan, gdyż w bardzo wielu okolicach na to samo się użalano. Kapusta pastewna nie wykształcająca z reguły w roku pierwszym łodyg nasiennych wystrzeliła częściowo, zwłaszcza zaś jedna odmiana Nr. 4 (zwana „*Georgie*“ tak że u tej ku jesieni większa połowa roślin wypędziła w kwiat.

Natomiast inne odmiany były z nielicznemi wyjątkami normalnie rozwinięte, przedstawiały się okazale jako pióropusze obfitych liści na głąbiach do $1^1/_2$ metra wysokości dorastających (por. ryciny).

Już od połowy sierpnia dolne liście żółknąć i odpadać poczęły. – W normalnych warunkach wówczas rozpoczyna się pierwszy zbiór kapusty na paszę w ten sposób, że pozostawia się tylko 3—4 liście w górze. Zmusza się tym sposobem roślinę do wydawania coraz nowych liści u wierzchołka. — Tutaj zbierano tylko raz i oznaczono wagę liści i głąbi razem tudzież ich stosunek wzajemny.

Plony z poletek mających po 25 m.□, i przeliczone na hektar przedstawiają się następująco:

Nazwa odmiany	Plon cały		Stosunkowa ilość głąbi w plonie
	z poletka 25 m² w kg.	z hektara q	
1. Cavalier . . .	150.0	600	18%
2. Moelier blanc .	214.3	856	31%
3. — de Georgie	157.0	628	wystrzeliła
4. — de la Sarthe	157.2	629	11.7%
5. Coulet de Flandre	171.2	684	13.4%

Jakkolwiek plon przerachowany z małych poletek na większą przestrzeń zazwyczaj wypada za wysoko i nie da się wprost taka liczba przyjąć w szerszej praktyce, to jednak wysokość plonu, choćby dosięgła 500q z h. tylko, już stanowi cyfrę pokaźną zbioru zielonej masy. Dodać należy, że wagę oznaczono bez dolnych końców głąbi, te bowiem zostały nad ziemią około 12—15 cm. odcięte jako zbyt zdrewniałe i nieprzydatne na paszę.

Jak już z pobieżnego rzutu oka na załączone ryciny widzimy, różnice w postaci i ustosunkowaniu się różnych części kapusty są dość znaczne.

Odmiany Cavalier i de la Sarthe dały plony ogólne zbliżone do siebie. Odmiana pierwsza (fig. 1) jednak znacznie więcej daje proc. głąbi i liście na długich ogonkach sztywnych umieszczone szeroko odstają i najwcześniej u tej odmiany gotowe są do obrywania; jestto odmiana najpowszechniej spotykana u nas z nasienia sprowadzanego od handlarzy, (jako tzw. »kapusta krowia« niemiecka) bez bliższego oznaczenia odmiany. Głąb wysoki, cienki, cały dość wcześnie i silnie drewnieje, wskutek czego na paszę mało przydatny.

Odmiana »de la Sarthe« ma liście prawie siedzące bez szypułek, bardzo obfite, wiotkie i delikatne, pomarszczone ozdobnie podobnie nieco do wybujałej kapusty włoskiej. Daje, wielką ilość delikatnej masy liściowej a ma głąb mały, niski, nie łatwo się przewraca od wiatru, zasługuje za tem z tych względów na uwagę.

Moelier blanc (fig 2) najroślejsza z wszystkich odmian, o bardzo grubym mięsistym i soczystym głąbiu i bardzo wielkich sztywnych odstających liściach dała plon ogólny ogromny, największy z wszystkich — jednak głąbie stanowią w tem prawie trzecią część. Głąbie te mogą być zresztą zupełnie dobrze używane na paszę, gdyż są całe soczyste i nie łatwo drewnieją. Rośnie bardzo wysoko i w mokre lato wywraca się łatwo pod własnym ciężarem i gnije. — Zapobiedz temu można przez wczesne obrywanie liści.

Wreszcie odmiana „*Coulet de Flandre*“, kapusta flamandzka (fig 4.) odznacza się bardzo dużym plonem i wielką obfitością liści na cienkim głąbiu. Liście sino czerwone utrzymują się w stanie świeżym nawet po silnych (– 5°) przymrozkach i mogą być bardzo późno na paszę świeżą używane.

Jako dająca największą ilość masy liściowej, zasługuje szczególnie na rozpowszechnienie.

Dr. K. Miczyński.

Nowe zarządzenia weterynarsko-policyjne.

Wiedeń, 4. marca 1903.

Przed dwoma tygodniami naszkicowaliśmy kompleks zmian, które powinne stopniowo nastąpić w dziedzinie weterynarsko-policyjnej, o ile chodzi o nierogaciznę w Galicyi. Dziś możemy donieść, że początek w tej mierze już zrobiony. Namiestnictwo galicyjskie postawiło cały szereg wniosków, w których załatwieniu ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało już do namiestnictwa reskrypt, inicyujący wprowadzenie akcyi antipomorowej na nowe tory.

Na razie zarządziło ministerstwo tylko zaprowadzenie katastru świń na całem pograniczu rosyjskiem, oraz w tych powiatach strefy pierwszej, które graniczą ze strefą drugą. Będzie się z tem łączyło ocechowanie świń w rzeczonych pasach zapomocą kolczyków nowego systemu. Gdy to spisanie i oznaczenie świń będzie dokonane na pograniczu strefy pierwszej i drugiej (za 2—3 miesięcy), wówczas zostaną zniesione dotychczasowe ograniczenia co do wywozu świń rzeźnych ze strefy pierwszej na zachód.

W dalszym toku pójdzie zaprowadzenie katastru i ocechowanie świń w całej pierwszej strefie, poczem dopiero się pomyśli o zniesieniu względnie złagodzeniu zakazu co do wywozu świń użytkowych ze strefy pierwszej na zachód.

Akcya systematycznego tępienia pomoru w strefie drugiej i trzeciej rozpocznie się dopiero wtedy, gdy będzie przeprowadzone w zupełności skatastrowanie i oznaczenie świń na pograniczu rosyjskiem. Bez takiego wzmocnienia środków ostrożności przeciw przemytnictwu i zawlekaniu zarazy z Rosyi — istotnie akcya tępienia pomoru w rzeczonych strefach mogłaby łatwo być pracą Danaid.

Dla wprowadzenia niektórych innych środków proponowanych przez namiestnictwo, w szczególności zakazu wolnego puszczania świń na drogi, pola i pastwiska — zabrakło ministerstwu na razie podstawy prawnej.

Nie chce ono bowiem posługiwać się nadal dotychczasową nieprawną interpretacyą §. 3. ustawy o zarazach bydlęcych z r. 1880, jako „*eines Willkürpar graphen*“. Dlatego tem pilniejsze dla nas jest parlamentarne załatwienie projektu ustawy o tępieniu pomoru, który w

§. 2. zawiera ogólne upoważnienie dla rządu w kierunku stanowienia ograniczeń obrotu i wydawania zarządzeń zapobiegawczych. Bez tej ustawy, względnie bez takiego upoważnienia generalnego, niemożliwe pod względem jurydycznym będzie przeprowadzenie w Galicyi wielu z tych istotnych zmian weterynarsko-policyjnych, które składają się na całość racyonalnej akcyi, zmierzającej do uwolnienia naszego kraju od klęski pomoru na stałe oraz do podniesienia jego chowu na poziom intenzywny i do zapewnienia mu możliwie jak najprędszej swobody wywozu.

Zanim uzyska się w nowej ustawie podstawę prawną dla wydania ogólnego zakazu wolnego puszczania świń, na zasadzie weterynarsko-policyjnej. ministerstwo chce spróbować innego środka dla osiągnięcia tego samego rezultatu.

Namiestnictwo otrzymało polecenie, by się porozumiało z wydziałem krajowym celem wywarcia wpływu na gminy, by te wprowadziły w życie taki zakaz każda dla siebie — we własnym zakresie działania ze względów policyi zdrowia (na mocy ogólnego upoważnienia, zawartego w ustawie sanitarnej z r. 1870). Należy spodziewać się, że przeważna większość gmin zechce zrozumieć, jak wielkie niebezpieczeństwo usunie od nich podobny zakaz, oraz że władze autonomiczne i polityczne dołożą wszelkich starań, by gminy przekonać o potrzebie i użyteczności takiego zarządzenia.

Dr. Roger Battaglia.



Fig. 5. **Znaczenie głębokości siewu i wyboru ziarna do siewu** (zob. str. 93).

L. 1. Siew głęboki, ziarno grube — l. 3. siew głęboki, ziarno drobne.
L. 2. Siew płytki „ „ l. 4. siew płytki „ „

Zaprawianie ziemniaków przed sadzeniem.

W sprawozdaniu z prac Stacyi doświadczalnej w Sobieszynie za rok 1898/9 Dr. A. Sempołowski zamieścił opis doświadczenia z moczeniem przeznaczonych do sadzenia ziemniaków w dwuprocentowym rozczynie siarczanu miedzi i wapna.

Wzięto mianowicie 600 sztuk zupełnie zdrowych Daberów, podzielono je na trzy części po 200 ziemniaków, pierwszą z nich moczono we wzmiankowanym rozczynie przez 24 godzin na sześć tygodni przed sadzeniem, poczem obmyto ją i osuszono; drugą część moczono tak samo w przeddzień sadzenia, a trzecią zasadzono bez moczenia.

Po zbiorze okazało się, że ziemniaki pierwszej partyi, wcześnie moczonej, dały znacznie wyższy plon w porównaniu z partyą trzecią, niemoczoną, przytem większą też była zawartość krochmalu i wielkość kłębów, a zmniejszyła się ilość chorych ziemniaków.

Ziemniaki drugiej partyi, moczonej bezpośrednio przed sadzeniem, dały w porównaniu z partyą trzecią plon mniejszy; zmniejszyła się też wielkość kłębów, a powiększyła sie tylko nieznacznie zawartość krochmalu i ilość zdrowych ziemniaków.

Podawszy odpowiednie tabelki i cyfrowe dane oraz swoje wywody, zastrzega się w końcu Dr. Sempołowski, że jednoroczne próby nie upoważniają do wypowiedzenia stanowczego zdania w tej kwestyi: — pożądane są więc dalsze próby w tym kierunku.

Obecnie znajdujemy w Petersburskiem czasopiśmie rolniczem »Chozjain« sprawozdanie p. J. Okulicza, którego zainteresowało powyżej podane doświadczenie D-ra Sempołowskiego i skutkiem tego przeprowadził podobne doświadczenie w Tambowskiej Stacyi doświadczalnej.

Postępowanie zaś przy tem doświadczeniu było następujące:

Na dziesięć dni przed sadzeniem moczono przez 3 godziny jeden pud ziemniaków (miejscowej odmiany) w dwuprocentowym rozczynie siarczanu miedzi, i wapna. Następnie wymoczono w ten sposób ziemniaki wyjęto i obsuszono. W dziesięć dni później zasadzono je pod pług na długości 39 sążni 1 arszyna przy szerokości rządków 18 werszków.

Drugą taką samą jednopudową porcyę tych samych miejscowych ziemniaków, lecz niemoczonych, wysadzono jednocześnie tuż obok pierwszej, na takiej samej przestrzeni.

Po zbiorze ziemniaki moczone dały plon wynoszący 7 pudów 22 funty, niemoczone zaś 5 pudów i 36 funtów.

P. Okulicz dodaje w końcu, że zdaniem jego, działanie siarczanu miedzi i wapna jest w tym wypadku analogiczne z działaniem siarkowodoru używanego przy uprawie roli w winnicach. Drażnią że działanie tych środków wywołuje energiczniejszy wzrost winnej łozy, w ziemniakach zaś pobudza osadzanie się kłębów.

Środek przeciw główni jęczmienia.

Jeden z rolników holenderskich z Groningen zwraca uwagę na dobrą według niego metodę zaprawienia ziarna do siewu, która jest jeszcze mało znaną. Jestto metoda gorącej wody duńczyka Jensena. Prawdopodobnie pozorna zawiłość tej metody odstręcza praktycznych gospodarzy od jej stosowania. Kto jednak raz jej próbował, przyzna, że się wiele łatwiej da stosować niż to się na pozór zdaje.

Zauważyć należy, że głównia owsowa zdarza się w Holandyi bardzo rzadko, owsa więc nie zaprawia się z tego powodu gryzącemi środkami.

Na jęczmieniu (ozimym z Groningen) występują dwa rodzaje główni z w y c z a j n a (*Ustilago nuda hordei*),

i tak zwana okryta głównia jęczmieniowa (*Ustilago tecta hordei*), którą poniekąd porównać można z śniecią pszenicy (*Tiletia caries*), gdyż i tu sprząta się zaśniecia łe kłosy i przy młocce zarodniki zanieczyszczają ziarna resztę. Oba te rodzaje zdarzają się tu w niektórych latach w wysokim stopniu. Zbyt wczesny zasiew sprzyja bardzo zarażeniu zboża.

W tamtejszych gospodarstwach używa się (przy pszenicy i jęczmieniu) ogólnie roztworu siarczanu miedzi. Sposób użycia jest jednak o wiele prostszym, niż metoda przepisana przez Kühna (w kadziach z pół procentowym roztworem przez 16 godzin). Roztwór używa się tu znacznie silniejszy; na 1 *hl* ziarna rozpuszcza się około 200 *gr* siarczanu miedzi w $2^1/_2$ litra wody z czego tworzy się roztwór 8 procentowy. Tym roztworem skrapia się za pomocą polewaczki ogrodowej z sitkiem ziarno i zaraz się kilka razy szufluje doskonale tak, że zboże jest dobrze zewsząd zwilżone, ale nie mokre. Ten sposób mało osłabia siłę kiełkowania, nie wiele zajmuje czasu i ziarno można po kilku godzinach brać do siewu.

Na pszenicy okazał się ten sposób zaprawiania przeci śnieci skutecznym, natomiast przy obu rodzajach główni jęczmieniowej, skutek bywał bardzo słaby a także i na pszenicy jarej pojawiało się pomimo tego dużo główni.

Z tego powodu Mansholt poszukiwał lepszej metody i znalazł ją jak powiada w sposobie Jensena. Przy poprawnem stosowaniu tej metody można główni pozbyć się zupełnie, jak tego już od wielu lat doświadczył. Gdy wszytko właściwie przygotowano może dwóch robotników zaparzyć wygodnie w przeciągu 4 godzin 10 hl. ziarna.

Do tego potrzeba kotła lub parnika do grzania wody, objętości 100 do 150 litrów, w którym wodę się ogrzewa do wrzenia, dalej 2 drewniane beczki objętości 150 do 200 litrów, które ustawia się w pobliżu kotła, bezustannie silnie ogrzewanego. Drewniane beczki są lepsze niż blaszane, bo woda w nich wolniej stygnie. Obie beczki nalewa się wodą o temperaturze + 54° C. aż do około $^3/_4$ części. W każdej beczce wisi lub pływa termometr. Gdy kocioł znowu dopełniono i ogrzano do wrzenia, można robotę rozpocząć.

Ziarno do siewu przeznaczone moczy się na 4 do 6 godzin przedtem — w tym celu można je w workach po 25 kg. ustawić lub zawiesić w wodzie — następnie wsypuje się je w kosz, mieszczący w sobie około ćwierć korca, drugi taki kosz napełniony powinien stać w pogotowiu. Kosz zanuża się w pierwszej beczce na 2 do 3 minut; w ogóle na tak długo, dopóki ziarno nie zrówna się z temperaturą wody, która przez ostygnięcie spadła na 48 do 50° C. Tak ogrzane ziarno zanurza się trzy razy w drugiej beczce za każdym razem na minutę. Nie potrzeba się obawiać tego, że woda w pierwszej beczce ma właśnie 54° C. nawet lepiej jest dolewaniem ukropu z kotła ogrzać wodę i cokolwiek mocniej, jeżeli tylko postaramy się o to, aby kosz pierwszy raz szybko zanurzyć i natychmiast znowu wyjąć. Woda tak już wystygnie, że szkodzić nie może i ziarno cokolwiek mocniej ogrzane, zanurza się w drugiej beczce. Jeżeli beczki są zbyt pełne wody, należy wodę odlewać do kotła (który już częściowo został wypróżnionym).

Skoro ziarno do siewu przeznaczone działaniu gorącej wody w ten sposób poddano, stawia się kosz pod pompę, ochładza się ziarno zimną wodą i wysypuje się na podłogę, klepisko i t. p., które wprzód skropiono mocnym roztworem witryolu miedzi; ziarno cienko się rozpościera. Po dziesięciu lub dwunastu godzinach przeschło już ziarno o tyle, że je można rozsiewać.

Raz codziennie przegarnięte i przewietrzane trzyma się tygodniami dobrze. W ostatnich latach przydałem do wody w beczkach cokolwiek witryolu miedzi ($^1/_2$ %) to jednak nie szkodziło sile kiełkowania a z pewnością wpłynęło korzystnie na trwałość ziarna zaprawianego jeżeli zaraz siać nie było możności. Nadmieniam, że tak traktowany siew kiełkuje po rozsianiu wcześniej, niż gdyby siano suche ziarno.

Metoda powyżej opisana mniej przysparza kłopotu, niż ta, którą Jensen pierwotnie przepisuje (12 lub 13 razy zanurzać i zawsze po 20 sekund trzymać kosz w gorącej beczce). Każdy uważny robotnik tę pracę dobrze wykona, jeżeli tylko postarano się, by na termometrze stopień najwyższej temperatury do jakiej wodę ogrzewać wolno, był na szkiełku zaznaczony wyraźną kreską.

Nieco o jęczmieniu i owsie.

Z rozwojem przemysłu browarniczego w kraju naszym nastaje konieczność więcej intenzywnej produkcyi jęczmienia, by módz potrzeby własnym produktem pokryć, a zarazem wyemancypować się z obcego importu.

Tymczasem wedle zestawienia p. Götza w „Tygodniku Rolniczym“ ceny jęczmienia krajowego w porównaniu n. p. z węgierskim w ostatnich 15 latach zawsze były niższe, co jest namacalnym dowodem strat, jakie ponoszą nasi rolnicy z powodu gorszej jakości tutejszego jęczmienia; jeszcze gorzej wychodzi porównanie naszego jęc mienia z czeskim.

Winą tego nie jest nasz ostrzejszy klimat, gdyż jęczmień prędko się aklimatyzuje, ale raczej mniej staranna i racyonalna uprawa tej rośliny u nas.

Uwagi niniejsze, zaczerpnięte z praktyki w Czechach, kraju, gdzie kultura jęczmienia najwyżej stoi, przydadzą się może czytelnikom *Rolnika*.

W kraju naszym uprawiamy jęczmień prawie wyłącznie dla celów browarnianych, wchodzi zatem w rachubę tylko jęczmień 2 rzędowy. Charakterystyką tegoż jest ziarno w kształcie wyrównanym; jęczmień ten ma być gruboziarnisty, koloru żółtawo-białego, o wysokim ciężarze na hl. z wielką zdolnością i energią kiełkowania, z małym % proteinu.

Jęczmien tu w mowie będący można podzielić na 2 grupy, mianowicie o kłosie w górę sterczącym i o pochylonym. Do 1 grupy należy przedewszystkiem typ „Imperial“, w rzędzie którym szczególnie odmiana „Goldthorpe“ odznacza się wielką sztywnością słomy, zatem nadaje się w 1. linii na grunta bardzo żyźne lub wilgotne; dla gleby zaś właściwie „jęczmiennej“ t. j. glinkowatej, kruchej, pruchnicznej, zasobniejszej w wapno odpowiada typ „Chevalier“ i „Hanna“, o kłosie schylonym w stanie dojrzałym.

Słynny francuski biolog Grandeau robił próby z zasiewem jęczmienia szampańskiego Chevalier i Hanna. Najlepsze plony wydały dwa ostatnie gatunki; jęczmień Hanna nie otrzymał pierwszeństwa przed Chevalier, prawdopodobnie li tylko dla tego, że był później zasiany.

Liczne doświadczenia wykazały że jęczmień Hanna szczególnie nadaje się dla browarów; dojrzewa on 4—8 dni prędzej jak wszystkie inne, daje plon obfity przedniej jakości, słomy wprawdzie daje mniej jak inne odmiany, ale praktyka uczy, że wyższy plon w ziarnie zwykle nie idzie w parze z obfitszym plonem słomy.

Co do uprawy jęczmienia, to najlepszym przedplonem dla niego są okopowe rośliny na oborniku, a między temi najlepiej udaje się jęczmień browarniany wedle licznych doświadczeń po burakach cukrowych. Czasem następuje jęczmień w płodozmianie po koniczynie, kukurudzy, przenicy lub życie, ale bezwarunkowo lepszymi przedplonami są okopowe rośliny; po sobie jednak nie powinien następować.

Co się tyczy nawożenia jęczmienia, to jego naturze najlepiej odpowiadają zasoby już poprzednio nagromadzone, zatem nawozy do przedplonu dodane, a więc jako przedplon okopowizny na oborniku; względem bezpośredniego nawożenia pod jęczmień trzeba być ostrożnym, świeży obornik pod jęczmień wywiera ujemny wpływ na jakość jego, jeśli jest przeznaczony dla browarów; podczas mej bytności w akademii rolniczej

w Tetschen-Liebwerd stwierdzono, że jęczmień najwyższe plony dał na suchym, dobrze przegniłym oborniku; czy i jakie nawozy sztuczne dać najlepiej pouczy analiza gleby; saletra chil.: potas wpływają na jakość i ilość plonu; bardzo zalecają także zlewać pola gnojówką przed zasiewem a nawet już po zejściu.

Jak wyż wspomniano, najlepszym przedplonem dla jęczmienia są rośliny okopowe; po tych wystarcza w jesieni jedna głębsza orka na mniej więcej 20 cm. po innych przedplonach zwykło się dawać 2 orki. Tej jesiennej orki żadna uprawa wiosenna nie jest w stanie zastąpić, a zaniedbanie jej wpływa zawsze ujemnie na plon.

Z wiosną gdy rola obeschnie, dobrze jest na gruntach lekkich i gdy wiosna zapowiada się suchą pole zbronować aby kapilarność gleby przerwać.

W wypadkach, gdy ziemia zaskorupiała, lub ma wiele brył, trzeba rolę ciężkim, najlepiej żelaznym pierścieniowym wałem zwałować.

Jeżeli zaniedbano z jakichkolwiek powodów jesiennej orki, wtedy nastaje naturalnie konieczność orania pod jęczmień z wiosną; orka ta jednak musi być płytka, i wykonana w właściwym czasie, t. j. gdy już nie ma wiele wilgoci w ziemi, ale gdy jeszcze nie wyschła bardzo.

Po bronie na jesiennej orce powinno się gruntownie i głęboko rolę obrobić ekstyrpatorami, potem następuje jedna brona, a wedle potrzeby i dwie, tak aby powierzchnia roli była gładka, bez brył, jeżliby to nie dało się osiągnąć przez 1—2 razowe bronowanie, wtedy nastaje konieczność użycia wału do rozbijania brył i grud; inaczej wał jest najczęściej zbyteczny.

W Sacksonji i w Czechach przygotowują role pod siew jęczmienia tak starannie jak ogrodnicy, a obfitszy plon skutkiem tego sowicie wynagradza włożony w uprawę koszt.

Co się tyczy samego siewu, to dziś już ponoś nikt nie wątpi, że siew rzędowy ma bezwzględne pierwszeństwo przed szerokorzutnym. Sieje się u nas z końcem marca lub w kwietniu. Odległość rzędów powinna wynosić na słabszych gruntach 12—15, na żyżniejszych 15—20 cm. Ilość wysiewu stosuje się również do żyżności gleby, i wynosi na 1 ha 120 - 160 kg.

Ziarno na siew powinno się co 5 lat zmieniać.

Ziarno przykrywa się na 2—3 cm. na gruntach spójniejszych, a na 4—5 cm. na lżejszych.

Po siewniku następuje lekka brona, potem wał.

Bardzo korzystnie wpływa na rozwój wegetacyi lekkie bronowanie jęczmienia po zejściu, przez co zatrzymuje się dłużej wilgoć w ziarnie i niszczy się chwasty; że się przez bronowanie wyrwie i trochę jęczmienia nie jest bynajmniej stratą, gdyż pozostały przez to lepiej się rozkrzewia.

Gdy jęczmień podrośnie na mniej więcej 10 cm. trzeba go wałować, naturalnie w czasie pogody.

Gdzie się jęczmień sieje na odległość 20—25 cm. korzystnie szczególnie na nasienie, dobrem jest pielenie plewnikiem. Gdzie szczególnie na gruntach żyznych zachodzi obawa wylegania zaleca się skaszanie. Zamiast skaszania widziałem w Saksonii, że się wyrywa każdy 4 lub 5 rząd. Zwolennicy tej metody utrzymują, i to całkiem słusznie, że skaszanie wpływa ujemnie na jakość ziarna; przez wyrywanie rzędów traci się wprawdzie na ziarnie, ale pozostały jest zato więcej dorodny, a przez to we wadze wyrównuje się strata na ziarnie.

Na wzmocnienie i lepszy rozwój wegetacyi wpływa bardzo korzystnie rozsianie saletry chil. w ilości 50 kg. na ha (D. c. n.)

Nowosiółki w marcu. *Józef Jan Neum.*

KRONIKA.

Do wszystkich P. T. Prezesów Oddziałów. Zawiadamiamy niniejszem, że sposób rozdawania Ogierów przez Komitet c. k. Tow. Gospodarskiego ulega od teraźniejszej chwili następującej zmianie:

Każdy Oddział winien najpóźniej do 15-go maja każdego roku wnieść podania członków życzących sobie dostać ogiera na rok następny. Zakupno będzie się odbywało w czerwcu, a petenci, których podania będą zatwi-rdzone, otrzymają ogiery z początkiem lipca.

Do zaprowadzenia tej zmiany skłoniła nas okoliczność, że nasza komisya, zakupując ogiery jak dotąd w zimie, miała już do wyboru tylko ogiery, których komisya wojskowa, zakupująca w jesieni, nie przyjęła.

Z Komitetu c k. Tow, gosp. gal.

Do P. T. hodowców koni krwi oryentalnej. Niniejszem upraszamy wszystkich P. T. hodowców koni krwi oryentalnej, ażeby raczyli zgłaszać do nas ogiery, które mają na sprzedaż, najpóźniej do 15go maja każdego roku.

Nasza komisya będzie zakupywała ogiery zawsze w miesiącu czerwcu, — odbierać zakupione ogiery w lipcu.

Z Komitetu c. k. Tow. gosp. gal.

Znaczenie głębokości siewu i doboru ziarna do siewu. W pracowni rolniczej w Dublanach wykonano następujące pouczające doświadczenie:

Pszenicę jarą *„Japhet"* rozsortowano na 2 gatunki ziarn:
Ziarno drobne o wadze 1000 ziarn = 28 *gr.*
„ grube „ „ „ = 41 *gr.*

Obydwa te gatunki ziarna wysiano w paczce drewnianej wypełnionej ziemią ogrodową i przykrywając jedną część każdego gatunku ziarna na 2 *cm.* ziemią, drugą część na 10 *cm.* głęboko. Powyższe fotograficzne zdjęcie (Fig. 5.) tej kultury w 4 tygodnie po wysiewie wykazuje, jak znacznie wpływa głębokość przykrycia na osłabienie wzrostu roślin. Ziarno grube głęboko przykryte l. 1. jeszcze nieco łatwiej pokonać może zły wpływ głębokiego umieszczenia, ale drobne ziarno nie mające w sobie wiele pożywienia dla młodej rośliny daje bardzo słabą roślinkę, jeżeli wogóle z pod grubej warstwy ziemi wydobyć się zdoła. Waga 1000 roślin zebranych w 4 tygodni po wysiewie wraz z korzeniami przedstawiała się następująco:

Głębokość zasiewu	z 1000 roślin z korzeniami w gramach				
	Ziarno drob.		Ziarno grube		Plon z ziar. drob. w porów. do grub. 100
	Ziel. masy	Suchej subst.	Ziel. masy	Suchej subst.	
2 *cm.*	66·7	7·5	105·0	12·0	62·4
10 *cm.*	53·2	6·8	93 2	11·8	57·6
Siew głęboki w porównaniu z płytkim=100	7·9%	90·7%	88·7%	98·3%	

Cyfry powyższe wykazują nam prócz wpływu głębokości siewu, jak wpływa wielkość wysianego ziarna na rozwój młodych roslin. I tak: przez zasiew na 10 *cm.* głęboki w porównaniu do 2 *cm.* obniżył się plon suchej masy przy zasiewie ziarnem dorodnem nie wiele, bo ze 100 na 98 3 przy zasiewie ziarnem drobnem silniej, ze 100 na 90 7%. Plony przy jednakim wysiewie co do głębokości ale różnem ziarnem różnią się znacznie. Widzimy mianowicie, że przy płytkim siewie z ziarna drobnego zebrano suchej masy tylko 62·5 w porównaniu do 100 zebranych z ziarna grubego, przy zasiewie głębokim obniżył się plon przy ziarnie drobnem ze 100 na 57·6. *K. M.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński.*

Czytelników naszych prosimy, aby zamawiając cokolwiek podług inseratu w naszem piśmie powoływali się zawsze na „Rolnika“.

Kartofle

klejnot Agnellego, duże, plenne i wytrzymałe, najbardziej rozpowszechnione na Węgrzech, jako stołowe i gorzelniane, po 4 kor. za cetn. m. loco stacya kolei Matyjowce. — Za cały wagon 350 kor. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd folwarku Załucze n. Prutem, p. Matyjowce. 4—6

Zarząd dóbr Chlebiczyn J. E. hr. R. Potockiego p. loco sprzedaje nasienie buraków żółtych Oberndorf po 80 kor. i żółtych Eckendorfów po 70 kor. za 100 klgr. loco st. k. Bóbrki Chlebowice.
Ma też na sprzedaż półtora wagona kartofli Karmazyn 21% i Korczak 22% skrobi po 5 kor. 1 — 4

Z powodu braku pomieszczenia sprzeda folwark Przedzielnica p. Niżankowice 30 krów i jałówek pół krwi oldenburgskiej i simentalskiej. 2—3

Zarząd dóbr Zaborze poczta Zielona koło Rawy ruskiej ma na sprzedaż nasienny **groch zielony** po 24 kor. za 100 kg. z workiem loco stacya Zielona i dwie **pompy parowe** z fabryki H. Kunza w Weisskirchen. 2—5

„Prima Saazen“
Sadzonki chmielowe poleca najtaniej wprost od producenta w znanej za najlepszą miejscowość za pobraniem. Łaskawe zgłoszenia najpóźniej do 1-go kwietnia przyjmuje 2—3
Ludwig Kohn
Turnawa kolo Saaz Czechy.

Agronom lat 30, jurysta, (trzy egzamina państw.) z ukończoną z dyplomem wiedeńską akademią rolniczą i dłuższą praktyką, władający równo biegle językiem polskim jak niemieckim, poszukuje posady rządcy, kasyera lub kontrolora. Bliższych informacyi udzieli: „Biuro c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Tarnopolu“. 2—4

Zarząd dóbr Ossowce poszukuje ogrodnika, poczta loco. 2—3

Pszenicę jarą banatkę do siewu ma na sprzedaż po 18 koron wraz z workiem Zarząd dóbr Międzyhorze p. Halicz i stacya kolei. 2—4

Do siewu wiosennego poleca **owies** olbrzymi (Frauensdorfer Riesen-Früh-Hafer) po 17 kor., **jęczmień Hanna i Imperial** płaski po 18 kor., **Kukurudzę** czerwono-pomarańczową po 20 kor., **pszenicę** jarą, czerwoną (przewodka) po 20 kor. za 100 kg. z workiem loco stacya Werenczanka lub Zaleszczyki. D. Hüttner, Zazulińce poczta Sinków. 1—2

Rządca gospodar. kawaler 28 lat, praktycznie i teoretycznie wykształcony, energiczny i zdolny, poprawnie gospodarujący, mogący także złożyć mniejszą kaucyę, szuka posady od 1. kwietnia lub 1. lipca b. r. w Galicyi. Łaskawe oferty z podaniem warunków proszę uprzejmie adresować: **L. Woyciechowski Kostschin via Posen, Prusy (Preussen).** Odpisy świadectw na żądanie. 1—2

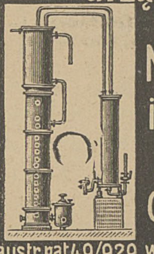
Kartofle „Karmazyn“, „Dołęga“ i „Korczak“ po 3 kor. 60 hal. za 100 kilo loco Halicz ma do sprzedania Zarząd dóbr Międzyhorce, poczta Halicz w większej ilości. 1—6

Folwark Morawsko p. Jarosław ma do sprzedania 80 ctm. **łubinu niebieskiego.** Próbki na żądanie wysyła. 1—2

Administracya jednego z pierwszorzędnych majątków poszukuje **praktykanta** go podarczego z szkołą rolniczą, początkowo za wikt. Wiadomość w Komitecie Towarzystwa gosp. gal. Lwów, Słowackiego 8. 1—2

Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie potrzebuje z końcem marca lub początkiem kwietnia 1903, **8 sztuk młodych i silnych wołów roboczych.** Uprasza się z odnośnemi ofertami udać się wprost do Dyrekcyi powyższego zakładu o. p. Kulparków. 1—2

Na nasienie kilkaset korcy ziemniaków „Karmazynów“ loco stacya kolejowa Bóbrka po cenie 4 kor. do zbycia. Zgłoszenia adresować: Zarząd dóbr Pietniczany p. Bóbrka. 1—2

Kompletne urządzenia gorzelń.

Najlepsze i najtańsze aparata odpędowe
austr. pat. 49/929. węg. pat. 14673.
FABRYKA MASZYN I ODLEWARNIA ŻELAZA
E. BREDT i S-ka
w OTTYNII (GALICYA.)
400 Zatrudnia robotników.

W Hulczu

o. p. loco stacya kolei Belz są na sprzedaż buhajki pełnej krwi Simenthalskiej po 60 cent. za kilo żywej wagi, zaś pół krwi po 40 cent. z obór zarodowych, dalej prosięta pełnej krwi rasy Yorkshiere od 2—8 miesięczne w cenie za knurki po 14 zł. 2 miesięczne za loszki 2 miesięczne po 12 zł za sztukę w tym stosunku co miesiąc starsze o 2 zł. więcej Jest też na sprzedaż klacz rysaczką 16 miary ciemno-szpakowata 4 letnia. Trieur całkiem nowy z fabryki Claytona siewnik 17. rzędowy używany i maszyna do robienia mat 2. szwowa. Bliższa wiadomość u zarządu dóbr. 8—12

Zarząd dóbr Knihynicze poczta w miejscu sprzedaje pszenicę jarą na nasienie, czerwoną gruboziarnistą po cenie 10 zł. 100 kg. z workiem z dostawą do kolei. Niżej pięciu worków nie wysełą się.

Zarząd dóbr Szydłowce p. Husiatyn ma na sprzedaż nasienie olbrzymi groch Victorią po 25 kor. za 100 klgr. z workiem, loco stacya Husiatyn. 1 — 2

Nasiona buraków pastewnych „Oberndorferów żółtych“ najodpowiedniejszych na grunta ciężkie i nieprzepuszczal e z gwarancyą siły kiełkowania najtaniej sprzedaje **Hodowla nasion w Czyżowicach p. Mościska.**

Zarząd dóbr Uniż poczta Czernelice ma na sprzedaż loco Uniż 6500 sztuk nowych tyk do chmielu, sosnowych po cenie 24 halerzy za sztukę. 2—3

Zarząd dóbr **Torskie** poczta, telegraf i stacya kolei w miejscu ma na sprzedaż do siewu wiosennego owies **„Millner“** i jęczmień **„Gold Melon“** po 15 kor. za ctm. loco stacyi kolejowej, exclusive worka. 1—3

Kompletne urządzenia gorzelń

z najnowszym

aparatem destylacyjnym firmy Egrot

w Paryżu, wykonuje i daje najdalej idące gwarancye, tak co do dobroci, jak i praktyczności.

Kotły parowe, Maszyny parowe, Rezerwoary na spirytus, Specyalne wozy do przewozu spirytusu.

Fabryka wagonów i maszyn

w Sanoku.

Kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

Poświadczenie: „Niniejszem składam podziękowanie firmie: „Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo akcyjne, budowy wagonów i maszyn w Sanoku“, za wykonanie kompletnej rekonstrukcyi gorzelni w Krukienicach, które tak co do rozkładów, według planów wykonanych przez powyższą firmę, jak i co do dostarczonych przez nią wszystkich aparatów, tak dobrze uskutecznione zostało, że uzyskała całkowite moje zaufanie i uznanie, a przeto każdemu powyższą firmę, jako najsolidniejszą a przedewszystkiem, jako konkurencyją firmę krajową polecić mogę.“

Krukienice, d. 11. stycznia 1902.

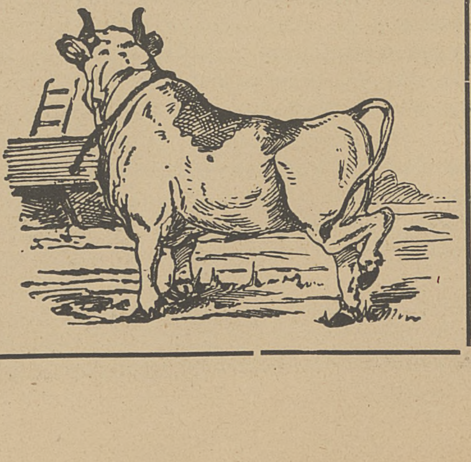
Z poważaniem
W. Słotwiński w. r.

2—8

GRUDĘ

u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść **z apteki i wyrobni specyalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie.** Blaszanki $^1/_4$ kilowe w cenie po 2

Liczne uznania i listy pochwalne!
7—10



Do sprzedania

z powodu wydzierżawienia majątku! Kompletne urządzenie mleczarni składające się: z wirówki turbinowej na 500 lit. w godzinie, drugiej ręcznej, basenu na 500 lit. do podgrzewania mleka parą, 2 basenów na wodę, płuczki parowej do naczyń, kotła parowego z armaturą, maślnicy, wygniataczów ttp. z naczyniami do transportu mleka i roboczemi na 1500 lit. mleka dziennej przeróbki wystarczającemi. Mleczarnia jest w ruchu; narzędzia zakupione w r. 1900 od tow. akcyj. Alfa Separator. **30 krów dojnych** i 30 jałówek od 3 do 1 roku należących do obory pół krwi zarodowej. Bliższych objaśnień udziela **Zarząd dóbr w Podmichałowicach** o. p. Zurów, 9—10

Pisarz ekonomiczny mający dłuższą praktykę w Galicyi i w Niemczech, poszukuje posady od wiosny. Wymagania skromne K. C. p. r. Sanok. 4—2

ZARZĄD DÓBR

Swistelniki p. Lipica dolna sprzedaje b. ładną pszenicę „Przewodka“ do siewu, cena 20 kor. za 100 klg. metr. bez worka. Ma również do zbycia ładny jęczmień Hanna do siewu z workiem 15 kor. 100 kg. loco Poszumlany.

Z workiem o 60 hl. wyżej.

Zarząd dóbr Tłusteńkie ma na sprzedaż 7 knurków i 3 loszki w wieku 8 do 9 miesięcy — czystej rasy „Jorkschier“ z centralnej obory Towarzystwa Gospodarskiego. p. Probóżna, st. K. Wasylkowce. (3–10)

Koniczynę czerwoną, białą, szwedzką, lucerną francuską, tymotkę, **wszelkie nasiona** i **zboża jare** oraz **mieszankę traw** do siewu wiosennego. z gwarancyą za czystość i siłę kiełkowania pod kontrolą **Krajowej Stacyi** botaniczno-rolniczej we Lwowie, dostarcza najtaniej **Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu** we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6, pasaż Hausmana 5. 4—8

OGIER

rasy wschodniej, licencyonowany na 3 lata, kary, 166 cmt. wysoki, sześć lat liczący i bez błędu zbudowany, zaraz do sprzedania.

Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności Stefan Dyndowicz, c. k. asystent Akademii weterynaryjnej we Lwowie, ul. Kochanowskiego l. 33. 2—2

Aby w całym świecie znane

„Parowe pługi“

także w Galicyi rozpowszechnić, dostarczają takowych najtaniej

John Fowler &. Comp.

Wiedeń IV. 2 Alleegasse 62.

Nabywcom którzyby chcieli przed zakupnem spróbować **„Fowlera pługi parowe“** wskaże się odpowiednich przedsiębiorców którzy wykonują w akordzie orkę zapomocą **„Fowlera pługów parowych“.**

ERBPRINZ (1)

Ogier silnej budowy ciemnogniady, ur. 1895 po Strnozian od Elster (półbrat) Er'a zupełnie zdrowy, jakoteż znakomity rozpłodnik jest do sprzedania.

Erbprinz brał udział w dwóch biegach z wygraną, jako dwu, trzy, cztero, pięcio, sześcio i siedmiolatek, i zdobył 10 pierwszych 7 drugich nagród, w łącznej kwocie 65.010 kor. Jest miary 171 cm. szyjasty ma piękny chód. Adres zgłoszeń: Retmistrz Pongracz, 12 pułk huzarów, Lwów, kasarnia Kiselki, gdzie też każdej chwili można konia oglądać.

Zarząd dóbr Laszki królewskie o. p. Gliniany, poleca do siewu wiosennego jare żyto bardzo plenne i dorodne 100 klg. z workiem po 16 kor., oraz pszenicę jarą przewódkę bardzo plenną po 19 koron z workiem loco stacya Zadwórze. 2–3

Zarząd dóbr Mikulice p. Przeworsk, sprzedaje do siewu JĘCZMIEŃ HANNA, pierwszy zbiór z oryginalnego. Cena 17 kor. za 100 kilo bez worka, loco Przeworsk. ZIEMNIAKI DOŁKOWSKIEGO, pierwszy zbiór z oryg. Cena 8 kor. za 100 kg. z workiem loco Przeworsk. 5 4

Konkurs

Na posadę profesora inżynieryi wiejskiej w Akademii rolniczej **w Dublanach** obok **Lwowa** z płacą roczną 2.600 kor., z dodatkiem aktywalnym 480 kor. rocznie, wolnem pomieszkaniem w zakładzie i prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 400 kor.

Stabilizacya na tej posadzie nastąpić może po roku służby prowizorycznej.

Ubiegający się o tę posadę powinien przedłożyć na ręce Dyrekcyi Akademii **do końca kwietnia br.**

1. Metrykę urodzenia,
2. Krótki życiorys,
3. Świadectwa ewent. prace naukowe udowadniające kwalifikacyę do zajmowania posady.

Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcya Akademii

3—3 ***Frommel** m. p.*

Oddział handlowy

Komitetu c. k. galic. Tow. gospodarskiego

we Lwowie, ul. Słowackiego l. 8.

przyjmuje zamówienia na

makuchy kokosowe

jako paszę dla bydła. 2—3

Do

KWESTYI NAWOZOWEJ!

Mączka Thomasa z gwiazdą

jest najlepszym i najtańszym nawozem zawierający kwas fosforowy dla każdego gatunku zboża, koniczyny, kartofli, rzepaku, na łąki i pastwiska.

Mączka Thomasa z gwiazdą

działa również szybko i pewnie jak superfosfat, a **przewyższa go dłuższem działaniem,** jakoteż wysoką zawartością wapienia i magnezyi, przy o wiele niższej cenie.

Mączka Thomasa z gwiazdą

sprzedaje się z gwarancyą zawartości kwasu fosforowego, rozpuszczalnego w kwasie cytrynowym i miału, a odsprzedawcy dostarczają je po oryginalnej cenie.

Mączka Thomasa z gwiazdą

pakuje się w plombowanych workach, na których oznaczoną jest zawartość i powyższa marka ochronna (gwiazda).

Przestrzega się przed zakupnem towaru pośledniejszego.

FABRYKA FOSFATÓW THOMASA

Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką

Berlin W. 35. — Karlsbad 17.

Jeneralny reprezentant dla Galicyi i Bukowiny

JÓZEF KARRACH

Lwów, ul. Jagiellońska l. 22. 1—10

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 5.